

Sąd o kupowaniu głosów w Wałbrzychu

22 kwietnia 2011

Sąd nie uznał protestu wyborczego Mirosława Lubińskiego, kandydata na prezydenta Wałbrzycha z lokalnego komitetu Wałbrzyska Wspólnota Samorządowa. Protest dotyczył kupowania głosów na jego kontrkandydata z PO Piotra Kruczkowskiego.

Kruczkowski wybory na prezydenta miasta wygrał 325 głosami. Sąd uznał że wyborcze oszustwa dokonywane przez lokalnych działaczy PO nie miały decydującego wpływu na wynik. Zdecydował tak, pomimo, że przedstawiciele Lubińskiego przedstawili zeznania złożone w prokuraturze przez osoby podejrzane o kupowanie głosów, z których wynikało iż kupionych mogło być nawet 1500 głosów.

Komitet Lubińskiego domagał się również ponownego przeliczenia głosów, ponieważ Komisja Wyborcza stwierdziła nieważność około 600 kart do głosowania. Według Lubińskiego chodziło o unieważnienie części oddanych na niego głosów.

Sąd oddalił wniosek o ponowne liczenie głosów.

Opracowanie: Piotr Ciszewski

Źródło: [Lewica](#)